

Torrecedad – ta woda nie jest cudowna

18 lipca 1936 r. radiostacja w Leucie nadała w eter słowa: „Nad całą Hiszpanią niebo bezchmurne”. Ten komunikat meteorologiczny stanowił w istocie hasło do rozpoczęcia niezwykłej, zacieklej i okrutnej wojny domowej. Następnego dnia w Kadyksie wylądowały wojska garnizonu marokańskiego generała Francisco Franco. Wkrótce zajęły Sewillę. Od północy z Nawarry nacierał general Emilio Nola. Wystąpienie to nie było zwykłym puczem wojskowym. Chodziło o coś znacznie większego – o przyszłość i oblicze Hiszpanii. Republika proklamowana w 1931 r., od lutego 1936 r. poddana została siłom Frontu Ludowego zdominowanego przez socjalistów, anarchistów, komunistów i zajadłych antykatolików. Republikanie niszczyli kościoły i pomniki kultury, rozstrzelali i torturowali księży i zakonnice. W październiku cztery kolumny wojsk frankistowskich zbliżyły się z czterech stron do Madrytu. General Nola był pewny sukcesu. „Oprócz czterech kolumn – powiedział – posiadam w Madrycie jeszcze jedną, piątą kolumnę, a ta jest najważniejsza”. Tę piątą kolumnę stanowili ci, którzy przetrwali aresztowania i prześladowania, bojownicy wierni tradycji i religii.



Wytwał także ks. Josemaría Escrivá de Balaguer, choć śmierć zaglądała mu w oczy. Ks. de Balaguer, cieszący się przed wojną pewnym rozgłosem w wielu środowiskach stolicy, zapraszany przez biskupów na rekolekcje, teraz z wielkim trudem chronił swoje życie. Kłwica republikańska poszukiwała go zawzię-

cie, a on mimo to prowadził działalność duszpasterską i wzmacniał duchowo wszystkich, którzy pozostali przy Kościele. Nosił wreszcie ukryć się w Ambasadzie Hondurasu, potem w domu dla umysłowo chorych. W 1937 r. uciekł do Francji. Gdy wrócił do Hiszpanii, był pierwszym kapłanem, który wszedł do wyzwolonego Madrytu. W dniach grozy nie zapominał o Torrecedad i królującej tam Matce Bożej Anielskiej, której opieki doznawał od najmłodszych lat.

Sanktuarium w Torrecedad znajduje się u podnóża Pirenejów, w Aragonii. Tylko kilka mil dzieli je od Barbastro, gdzie urodził się Josemaría Escrivá. Z Torrecedad złączyło się jego życie w dosłownym znaczeniu. Śmiertelna choroba, na którą zapadł, mając dwa lata, ustąpiła





Po lewej: Do rozbudowanego przez Opus Dei sanktuarium przybywa rokrocznie pół miliona pielgrzymów. Na górze: Ołtarz główny wykonany z alabastrem przez rzeźbiarza Juana Mayné przedstawia osiem scen z życia Marii Najświętszej. Niżej: Torreciudad leży w prowincji Muesca, nad jeziorem El Escorial i rzeką Cinca.

miejsca święte

w ciągu jednej nocy za wstawiennictwem Maryi Anielskiej. Gdy wyzdrowiał, rodzice zabrali go w dziękczynną pielgrzymkę do sanktuarium. Jechali konno, matka trzymała Josemarię na rękach, bojąc się upadku na drodze wśród skał i głębokich wąwozów. Na wzgórzu Torreciudad, w kaplicy u stóp tronującej Madonny, ofiarowali Jej ozdrowiałego chłopca. Gdy Josemaría był już starszy, matka powiedziała: „Synku, Nie-donna zostawiła cię na tym świecie do czegoś wielkiego, bo byłeś bardziej martwy niż żywy”.

Nuestra Senora de los Angeles w Torreciudad cieszy się kultem od niepamiętnych czasów. Figura z XI wieku, surowa w liniach, przedstawia Maryję o ciemnej karnacji twarzy, siedzącą na tronie z Dzieciątkiem na kolanach. Ksiądz Josemaría Escrivá postanowił rozbudować tak bliskie sobie sanktuarium. Przedsięwzięciu towarzyszył zapał i pomoc młodzieży aragońskiej. Odrestaurowano średniowieczne budowle, a obok nich wyrosło nowoczesne centrum kultowe. Prace trwały w latach 1970-1975.

Ogromny plac pielgrzymkowy zamyka wspaniała bazylika o awangardowej architekturze. Wokół placu rozmieszczone są droga krzyżowa, kaplice różańcowe, stacje boleści i radości św. Józefa, krypta konfesjonalów i Centrum Formacji Społecznej.

Warto przypomnieć drobny szczegół charakteryzujący religijność ks. Josemaríi Escrivy. Nad licznymi ujęciami wody w sanktuarium kazał umieścić napisy: Ta woda nie jest cudowna, służy do picia i mycia się. Pragnął prawdziwej, wewnętrznej przemiany pielgrzymów, a nie powierzchownej pobożności i paraliturgicznych gestów. Josemaría Escrivá, jak często, niestety, zdarza się założycielom, nie doczekał otwarcia nowego kompleksu sanktuarijnego.

Obecnie Torreciudad jest łącznikiem na maryjnym szlaku pielgrzymkowym, który prowadzi z Saragossy – od stóp Madonny del Pilar do Niepokalanie Poczętej w Lourdes we Francji.

ANDRZEJ DATKO



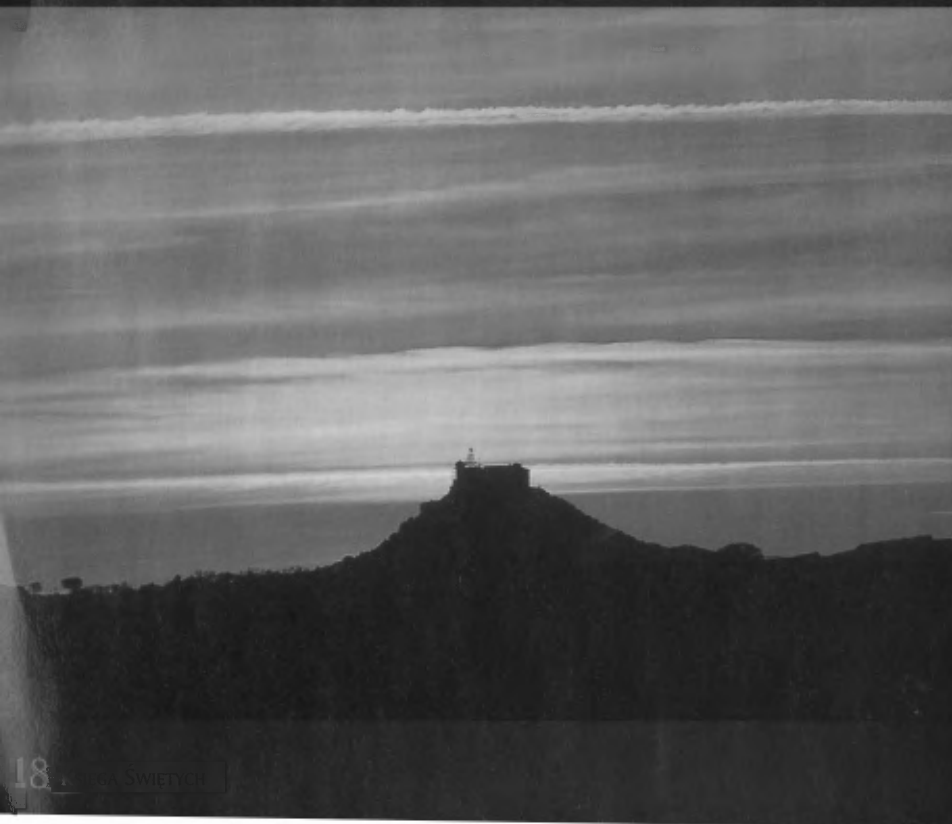
Chrzcielnica, gdzie był ochrzczony święty, dom rodzinny w Balaguerze



Cudowna figurka Maryi z Dzieciątkiem pochodzi z XI w.



Konkatedra w pobliskim del Pueyo



Rozbudowa sanktuarium, pierwsze półwiecie 20. w. w.



AGENCIJA FOTOGRAFICZNA